

KACZOR BRS, Literatka (ft. lacocamadre, książkę

nie wyrobił już niejedne
miałem być o 17
mistrzowie stylizacje
a co u ciebie na czaszce
problemy , urzędy pracy
długi i znowu na wachę
koncert tutaj miał być chwile
znowu podejmuje walkę
walka, walka
koleżki skoki
ujebany mordy
grube wyroki
tańczysz , tańczysz głupia dla mnie
pali sie tu parkiet, a ja ide na sankcje
nie ma tego złego co by na dobre nam nie wyszło
jak by baba z dupy wyszła
tak sie loco robi hip-hop
nóżka po parkiecie, a połowa ma tu spać
koncert tutaj gramy, znów barrierki wyjebali
smsa pisz do mamy, z czyją on tu leży kur*
czaszki wam puchną
o 5 na stacji leci z parówką
spirit i Burbon
kto tu podbije
i zdrowia ma więcej
od .. po przemyśl chodzą po kolędzie
zarzucam tę wędkę i plecak na barki
ruszamy w ojczyznę, kto kogo nakarmi
paralizator, do sklepu rowerkiem
ciśnienie ze 200 i myśli przebiegłe
uderzam jak w oiom na desce rozdzielczej
kolega pod sosem tu podpalił er-ke
nie ma tego złego co by na dobre nam nie wyszło
poniedziałek na siłowni, krew z nosa i hip-hop
troche nam nie wyszło
wczoraj mieli wracać
uraczysz mnie szyszką
a ja to poskładam
Książę Kapota i Kaczorek z Barskiej
tu sobie pływam jak ryba i sobie zatańczę
uśmiechy na mordzie zakwaszone kwasem
tak życie tu płynie, ide tu ciemnym lasem

jestem, jestem , znowu poza miastem
na horyzoncie znowu widzę polską latarnię
przejdziemy to razem
bo widzę po twoich oczach
eee, i ogarnij co to, kobra
jestem, jestem , znowu poza miastem
na horyzoncie znowu widzę polską latarnię
przejdziemy to razem
bo widzę po twoich oczach, eee
i ogarnij co to, kobra

[Lacocamadre:]
w tej wersji
słabego punktu nie znajdziesz
Lacocamadre

...

jestem, jestem , znowu poza miastem
na horyzoncie znowu widzę polską latarnię
przejdziemy to razem
bo widzę po twoich oczach

eee, i ogarnij co to, kobra
jestem, jestem , znowu poza miastem
na horyzoncie znowu widzę polską latarnię
przejdziemy to razem
bo widzę po twoich oczach, eee
i ogarnij co to, kobra